

Mgr Dorota Wakulska
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
W Warszawie

*Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest;
Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.*

Jan Paweł II

Autorytet a wychowanie – czy możliwe jest wychowanie bez autorytetu?

Słowo autorytet pochodzi z łaciny i oznacza: wpływ, znaczenie, uznanie, poważanie, szacunek jakim cieszą się określone osoby. Niektórzy autorzy uważają, że autorytet jest pewną swoistą właściwością tkwiącą w osobie lub instytucji, dzięki której to właściwości podporządkowują się jej inne osoby, instytucje, grupy społeczne w sposób bardziej lub mniej dobrowolny. Są i takie definicje, które określają autorytet jako stosunek między dwiema osobami, w którym jedna z nich uznaje wolę drugiej, do tej woli się dostosowuje i ulega jej (Jasiński, 2012, s. 23).

Obecnie w dobie kryzysu autorytetów często powtarza się pytanie o potrzebę autorytetu, jego rolę i znaczenie w procesie wychowawczym. „Zgodnie z ustaleniami psychologii rozwojowej należy stwierdzić, iż człowiek posiada naturalne potrzeby oraz skłonności do naśladowania innych. Obserwowanie zatem oraz powtarzanie zachowań określonych przykładów oraz wzorów wpisane jest jakby w mechanizm rozwojowy dziecka, młodzieży, ale również człowieka dorosłego” (Olubiński, 2012, s. 9). Z kolei H. Izdebska podkreśla, iż wychowanie nie może być skuteczne, nie może spełniać społecznych oczekiwań bez możliwości odwołania się do pozytywnych wzorów. Gdy bowiem ich brak, tudzież przestaną istnieć lub załamują się, przede wszystkim zakłóca to mechanizm przekazywania wartości, tak ważnych w kształtowaniu postaw moralnych i społecznych młodego pokolenia. Ponadto może to zakłócić proces naturalnego wzrastania dzieci i młodzieży w społeczeństwo oraz kulturę, głównie na skutek pozbawienia psychicznego oparcia w dorosłych, co ściśle wiąże się z brakiem poczucia bezpieczeństwa. Świadomość, że nie ma się takiego pozytywnego oparcia może pogłębiać niepewność i przygnębienie, rodzić bunt i odrzucenie wszystkiego, co dorośli mówią i czego wymagają (Izdebska, 1990, s. 34). Tak więc, autorytet w procesie wychowawczym jest konieczny, wynika bowiem z naturalnych potrzeb rozwojowych człowieka, stymuluje jego prawidłowy rozwój w kierunku autonomicznej i podmiotowej osoby.

Pierwszym i zarazem szczególnym rodzajem autorytetu, bo wy wpływającym z więzów krwi, jest autorytet rodzicielski wywodzący się w sposób naturalny z samej relacji pomiędzy rodzicami a dzieckiem (Frenz, 2009, s. 45). Z uwagi właśnie na ową wyjątkową więź, rodzice są pierwszymi wychowawcami oraz nauczycielami dziecka, pełniącymi rolę pierwszych inicjatorów i przewodników w jego życiu. Rodzice jako pierwsi wychowawcy wywierają

znaczący wpływ na wzorce, zachowania i postawy swoich dzieci poprzez przekazywanie im odpowiednich norm i wartości społecznie akceptowanych i uznawanych. „Naturalny autorytet rodziców jest uwarunkowany osobowościowo (...). Dziecko nie traktuje rodzica jako autorytetu tylko dlatego, że ten pełni taką funkcję. Genezy i rozwoju rodzicielskiego autorytetu należy upatrywać przede wszystkim w umiejętności budowania międzyosobowych więzi rodzinnych i wewnętrznej siły rodziny opartej na wzajemnej miłości, zaufaniu i dialogu” (Łuczyński, 2010, s. 151). Należy jednak pamiętać, iż autorytet rodzicielski, tak, jak inne rodzaje autorytetów, nie jest niezmienny i nie jest nadany na zawsze. Podlega on procesowi zmiany, w wyniku której może ulec umocnieniu, osłabieniu lub w ogóle zaniknąć. W pierwszym etapie życia dziecka, autorytet rodzicielski przyjmowany jest przez dziecko bezkrytycznie i bezwarunkowo. Wraz z rozwojem dziecka, jego kontaktów z innymi osobami - nauczycielami, rówieśnikami - autorytet rodzicielski zostaje poddawany konfrontacji oraz weryfikacji. Dlatego, aby autorytet rodzicielski spełniał swoją funkcję w procesie wychowawczym, istotne jest, aby był „autorytetem prawdziwym tj. autorytetem wyzwalającym i wewnętrznym” (Błędowska, 1996, s. 4). Autorytet wyzwalający wpływa bowiem inspirująco i konstruktywnie na dziecko, natomiast autorytet wewnętrzny powoduje, iż w sposób dobrowolny poddaje się ono wpływom swoich wychowawców (rodziców), którzy otaczają je miłością, szacunkiem, zrozumieniem i życzliwością, którzy aktywnie uczestniczą w jego życiu zarówno w radosnych, jak i trudnych jego chwilach, gdyż „dziecko chętnie i bez przymusu wypełnia zalecenia osób, które kocha i szanuje” (Langerowa, 1937, s. 4).

„Rola autorytetu w procesie wychowania ma fundamentalne znaczenie. Proces wychowania jest bowiem nierozłącznie związany z wpływem osób znaczących (rodziców) na zachowania i postawy wychowanków (dzieci). Nie ma więc wychowania bez autorytetów. To przecież właśnie one są nośnikami odpowiednich wartości” (Kruk, 2005, s. 59). Przekazywanie i kształtowanie hierarchii wartości następuje przede wszystkim za pośrednictwem rodziny, jednakże wpływ na nią mają także zasady i normy głoszone przez rówieśników czy też różnego rodzaju instytucje funkcjonujące w społeczeństwie. Dlatego ważne jest, aby wartości ukształtowane w rodzinie były na tyle silne, by nie poddawały się negatywnym wpływom otoczenia. Wartości uznane przez jednostkę, które traktowane są przez nią jako wartości własne, są niezwykle istotne, gdyż stanowią one podstawę do określania przez jednostkę kierunków i celów podejmowanych przez nią działań oraz dokonywanych ocen wszelkich aspektów życia społecznego.

Niektórzy badacze idą w swoich stwierdzeniach dalej stawiając znak równości pomiędzy autorytetem a wychowaniem: „autorytet jest odbiciem norm i wartości uznanych przez społeczeństwo. Wychowanie rozumiane jako oddziaływanie dorosłych na młode pokolenie także zawiera w sobie normy i wartości. Autorytet i wychowanie są zatem zjawiskiem równoważnym” (Kron, 1996, s. 14). Wykorzystując autorytet w procesie wychowania ważne jest, aby podejmowane działania rodzicielskie opierać nie tylko na normach i wartościach, ale także na potrzebach rozwojowych dziecka. Wychowanie winno być przejawem troski o dobro i rozwój jednostki. Istotne więc jest, aby wszelkie działania rodzicielskie były podejmowane z poszanowaniem wolności i godności osobistej dziecka, w przyjaznej dziecku atmosferze rodzinnej nakierowanej na zaspokojenie jego emocjonalnych potrzeb, zwłaszcza potrzeby miłości, bezpieczeństwa i akceptacji. Atmosfera rodzinna zależy nie tylko od relacji rodzice –

dziecko, ale w dominującym stopniu uzależniona jest również od relacji pomiędzy samymi rodzicami, od sposobu w jaki się małżonkowie do siebie wzajemnie odnoszą, jak ze sobą rozmawiają, jak rozwiązują sytuacje konfliktowe czy sytuacje trudne. Wzajemne zrozumienie, szacunek i miłość okazywana sobie wzajemnie przez małżonków będzie podstawą tworzonej przez nich relacji interpersonalnej z dzieckiem oraz będzie stanowiła podstawę przekazywanych mu wartości: „najważniejsze wartości przekazywane są w rodzinie, w której rodzice się szanują, kochają, podziwiają i tak samo odnoszą się do dziecka” (Jankowska, 2006, s. 137). I dalej: „Relacje interpersonalne są jedną z najważniejszych sfer funkcjonowania człowieka. Dzieci uczą się zachowań społecznych obserwując rodziców, rodzeństwo, przyjaciół, rówieśników, obcych ludzi w różnych sytuacjach społecznych. Nawijywanie kontaktów interpersonalnych jest jedną z podstawowych umiejętności ludzkich zapewniających mu zabezpieczenie wszelkich jego potrzeb niezbędnych do życia (...). Stąd rodzice (...) powinni nauczyć dziecko nawiązywać kontakty społeczne z rówieśnikami, pozwolić na posiadanie grono znajomych, kolegów, przyjaciół, a także nauczyć go podstawowych zasad współdziałania, rozwiązywania konfliktów, prowadzenia negocjacji” (tamże, s. 137-138). Tylko bowiem pozytywna atmosfera rodzinna będzie wspierała rozwój takich cech u dziecka, jak wiara we własne możliwości, samodzielne podejmowanie decyzji, umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach czy korzystania z pomocy innych, a więc takich cech, które w przyszłości pozwolą mu na swobodne funkcjonowanie w otaczającym go środowisku. Autorytet rodzicielski, stosownie do poziomu rozwoju dziecka, powinien zapewnić dziecku swobodę formułowania opinii, osądu oraz działania, gdyż „wychowanie człowieka, który jako osoba jest istotą wolną, nie jest możliwe poprzez warunkowe (determinowanie) jego osobowości” (Chrobak, 1999, s. 8). Wychowanie powinno następować w drodze wzajemnego dialogu pomiędzy rodzicami a dzieckiem, który należy się wzajemnie uczyć od samego początku i aktywnie rozwijać poprzez aktywne słuchanie i okazywanie zainteresowania oraz zaangażowanie w sprawy dziecka. Rodzice posiadający autorytet nie muszą go narzucać dziecku, a wręcz przeciwnie - potrafią znaleźć równowagę pomiędzy wolnością daną dziecku a stosowaniem i egzekwowaniem zasad wobec niego, ponieważ „wolność we właściwym znaczeniu nie przeciwstawia się autorytetowi, przeciwnie dopełniają się one wzajemnie” (Langerowa, 1937, s. 1).

Rodzice towarzyszą dziecku w jego rozwoju tzn. wprowadzają go stopniowo w otaczający świat, odpowiadają na pytania dziecka i służą mu wsparciem, radą czy pomocą, kiedy się o to do nich zwraca. Ważne jest, aby rodzice udzielając wsparcia dziecku nie przyjmowali postawy nadopiekuńczej, gdyż opóźnia ona proces socjalizacji dziecka ani też postawy zbyt wymagającej, ponieważ może ona w konsekwencji doprowadzić do braku wiary u dziecka we własne siły, rodzić frustrację i doprowadzić do zaniżonej samooceny własnej wartości. Wspieranie dziecka, angażowanie się w jego sprawy nie oznacza dokonywania wyboru za dziecko czy też narzucania mu swego zdania oraz swojej woli. Powinno ono natomiast oznaczać jak najszerszy sposób przedstawienia i omówienia możliwych wyborów i ich konsekwencji, jednak sam akt wyboru powinien zostać pozostawiony dziecku. Nawet jeśli dziecko dokona wyboru innego niż oczekiwali tego rodzice ważne jest, aby czuło ono, iż dokonany przez niego wybór został także zaakceptowany przez rodziców i że dziecko może liczyć i otrzymać ich wsparcie – jeśli będzie ono potrzebne - przy jego realizacji.

Proces wychowania, po osiągnięciu przez dziecko zdolności do samodzielnego wyboru właściwych dla swojego dalszego rozwoju norm, wzorców i wartości (autorytetu), powinien prowadzić u dziecka do samowychowania. „Samowychowanie polega na świadomym i odpowiedzialnym kierowaniu sobą” (Jundziłł, 1975, s. 94). Według Jana Pawła II samowychowanie integralnie jest związane z wychowaniem i stanowi „normę personalistyczną” która przede wszystkim uwrażliwia na wielkość i godność każdego człowieka jako osoby (Urbański, 2000, s. 9). Samowychowanie jest procesem nadrzędnym nad wychowaniem i zmierza „do tego, aby bardziej być człowiekiem i chrześcijaninem, aby odkrywać i rozwijać w sobie talenty otrzymane od Stwórcy i realizować właściwe każdemu powołanie do świętości” (Wojtyła, 1994, s. 123). Samowychowanie jest procesem ciągłego doskonalenia wewnętrznego, przez codzienne stawianie sobie nowych, wyższych wymagań na drodze do osiągnięcia pełni człowieczeństwa: „musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali” (Jan Paweł II, 1983). „Proces samowychowania w zasadniczej mierze potwierdza to, co dokonało się w dziecku, poprzez wychowanie w rodzinie i w szkole. Nawet przeobrażając się, odchodząc we własnym kierunku młody człowiek pozostaje nadal w orbicie swoich egzystencjalnych korzeni” (Jan Paweł II, 1994). Samowychowanie jest ciężką pracą nad samym sobą i niestety nie wszyscy ją podejmują: „niepokojąco wielu ludzi do końca swego życia pozostaje na etapie dorastania, podatności na modele, którymi są postaci odnoszące sukces, na zewnętrzne modelowanie przez środowisko i media” (Olbrycht, 2007, s. 69). „Pozostanie na etapie dorastania”, jest proste i łatwe, gdyż nie wymaga od jednostki podjęcia codziennego trudu i wysiłku w walce ze swoimi niedoskonałościami, jednakże nie pozwoli jednostce na realizację istoty wychowania, którą najpełniej przedstawiał w swoim nauczaniu Jan Paweł II podkreśla, iż w wychowaniu chodzi przede wszystkim o to, aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to ażeby bardziej był niż miał, ażeby przez wszystko, co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem, co znaczy być nie tylko z drugimi, ale i dla drugich (Jan Paweł II, 1980, s. 58-59).

Tak więc już na samym początku swego życia, bo jeszcze jako dziecko, człowiek napotyka na autorytety. Najpierw jest to autorytet rodzicielski, który można określić jako autorytet nadany, gdyż nie występuje tu żaden proces świadomego wyboru autorytetu, wynika on bowiem wyłącznie z naturalnej relacji rodzic-dziecko, a rodziców się przecież nie wybiera. Wraz z rozwojem i poznawaniem otoczenia, człowiek poznaje inne od rodzicielskich wartości, wzory, postawy czy normy, które dzięki posiadanej zdolności oceny, wartościowania, selekcji może świadomie wybrać, zaakceptować lub odrzucić, a zatem napotyka na nowe rodzaje autorytetów, które można nazwać autorytetami autonomicznymi tzn. samodzielnie określanymi w drodze świadomego dokonania wyboru. Zarówno autorytet nadany (rodzicielski), jak i autorytet wybrany (autonomiczny) pełnią w życiu człowieka rodzaj drogowskazu, punktu odniesienia, na których może się on oprzeć w trudnych momentach życia czy też przy dokonywaniu ważnych wyborów życiowych i na których może on skutecznie oprzeć dalszy proces swojego wychowania, czyli samowychowanie. Proces samowychowania jest procesem nie tylko wymagającym podjęcia przez osobę dużego wysiłku w celu osiągnięcia zamierzonego poziomu rozwoju osobowego i społecznego, ale także jest narażony na wiele negatywnych zjawisk zewnętrznych typu konformizm, sceptycyzm, cynizm, koniunkturalizm i właśnie tylko dzięki przyjętym przez siebie autorytetom człowiek będzie w stanie przeciwstawić się tym negatywnym oddziaływaniom. Istotne jest więc, aby autorytety, które człowiek w swym życiu

uznaje odzwierciedlały społecznie uznane, pożądane i szanowane wartości, gdyż tylko takie przyczynią się do pełnego rozwoju osobowego i społecznego człowieka, ale także umożliwią budowanie i umacnianie pożądanych przez otoczenie hierarchii wartości, postaw i norm moralnych, a w konsekwencji - do integracji, trwania oraz funkcjonowania społeczeństwa jako całości.

Podsumowując należy stwierdzić, iż autorytety towarzyszą człowiekowi przez całe życie określając i wyznaczając kierunek jego rozwoju osobowego i społecznego, jego drogi prowadzącej do prawdziwego człowieczeństwa, gdyż tylko jego osiągnięcie umożliwi w pełni ludzkie i godne przeżywanie wszystkich aspektów życia ludzkiego. Ma więc rację M. Łobocki twierdząc, iż „wychowanie pozbawione autorytetów byłoby wyraźnie zubożałe, a na dalszą metę – niemożliwe” (Łobocki, 2002, s. 9).

Bibliografia:

- Błądowska M. (1996), *Autorytet – surowość w granicach taktu*, Edukacja i Dialog, nr 7, s. 3-5.
- Chrobak S., (1999), *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Frenz K.,(2009), *Autorytet rodziców jako doradców w decyzjach edukacyjnych młodzieży*, W: *O autorytecie w wychowaniu i nauczaniu*, M. Bednarska (red.), Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 45-52.
- Izdebska H. (1990), *Strach nie buduje autorytetu*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 3, s. 34-38.
- Jan Paweł II (1983), *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży*, Częstochowa 18 czerwca 1983, sds.brzostek.pl/przemowienia/1983r_002.html – Żywy Pomnik Jana Pawła II w Brzostku.
- Jan Paweł II (1994), *List do rodzin, Gratissimam sane z okazji Roku Rodziny*, Rzym 2 lutego 1994, www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii//listy/gratissimam.html.
- Jan Paweł II (1988), *W imię przyszłości i kultury*, Przemówienie w UNESCO, Paryż 1980, W: *Wiera i Kultura*, Rzym-Lublin, s. 58-59.
- Jankowska M., (2006), *Wychowanie do twórczości*, W: *Autorytet prawdy - Wychowanie dzieci i młodzieży*, M. Ryś (red.), Warszawa: Wydawnictwo UKSW, s. 121-142.
- Jasiński M., (2012), *Psychologiczne aspekty konstruowania autorytetu*, W: *Autorytet czy potrzebny w procesie edukacji?* A. Olubiński (red.), Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, s. 23-31.
- Jundził J., (1975), *O samowychowaniu*, Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Kron F. (1996), *Autorytet i wychowanie*, oprac. A. Wróbel, Edukacja i Dialog, nr 7, s.14-18.
- Kruk R. (2005), *Autorytet wyzwalający – najlepszy*, Edukacja i Dialog, nr 10, s. 56-59.
- Langerowa M. (1937), *Autorytet i wolność w wychowaniu*, Życie Dziecka, nr 11, s. 1-7.
- Łobocki M., (2002), *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Łuczyński A., (2010), *Autorytet rodziców a styl i jakości życia współczesnej rodziny*, W: *Przemiany wartości i stylów życia w ponowoczesności*, J. Daszykowska, M. Rewera (red.), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”, s. 143-160.

- Olbrycht K., (2007), *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Olubiński A, (2012), *Rola autorytetu w procesie edukacji – zamiast Wprowadzenia*, W: *Autorytet czy potrzebny w procesie edukacji?*, A. Olubiński (red.), Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, s. 7-20.
- Urbański S., (2000), *Wprowadzenie*, W: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości.
- Wojtyła K., (1994), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL.